

Ks. JANUSZ SZULIST

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

szulist@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0002-0410-0565

Recenzja książki: *Apostołowie Afryki. Studia poświęcone Wandzie Błęńskiej i kardynałowi Adamowi Kozłowieckiemu SJ*, red. M. Białkowski, M. Dejneko-Białkowska, Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2022, ss. 230.

Zasadniczym zadaniem Kościoła w świecie jest głoszenie Dobrej Nowiny, czyli wypełnianie nakazu misyjnego w świecie, zleconego przez Jezusa kolejnym pokoleniom chrześcijan. Zgodnie z nauczaniem Drugiego Soboru Watykańskiego Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia” (KK 48). Prezentuje zatem niezmienną prawdę o Bogu i człowieku, mobilizując tym samym całe stworzenie do zacieśniania jedności ze Stwórcą, co jest wyrazem doskonałości w świecie (por. DM 1). Trud głoszenia Dobrej Nowiny był podejmowany przez wielu misjonarzy na przestrzeni historii Kościoła. Michał Białkowski oraz Monika Dejneko-Białkowska w publikacji zbiorowej *Apostołowie Afryki. Studia poświęcone Wandzie Błęńskiej i kardynałowi Adamowi Kozłowieckiemu SJ* prezentują dzieło misyjne realizowane na terenie Afryki w XX wieku. Celem recenzowanej pozycji jest ukazanie kolejnego etapu aktualizacji orędzia ewangelicznego, które przyczynia się do integralnego rozwoju, czyniąc z szacunku dla godności osobowej niekwestionowane principium niezależnie od kontekstu obyczajowego, kulturowego itd. Przekazywanie Dobrej Nowiny nie ma charakteru z założenia jednokierunkowego. Wspólnota Kościoła poprzez kontakt z innymi kulturami jest ubogacana o nowe elementy, wyrażające geniusz ludzkiej egzystencji, skoncentrowany wokół coraz wyższych dóbr.

Publikacja składa się z dwóch części, do których są przyporządkowane artykuły dotyczące Wandy Błęńskiej oraz kardynała Adama Kozłowieckiego SJ. W pierwszej części zamieszczono pięć artykułów. Michał Białkowski i Patrycja Lewandowska charakteryzują *Toruńskie lata Służebnicy Bożej Wandy Błęńskiej* (s. 13–24). Akcentują rolę wychowania w rodzinie dla kształtowania motywacji dzieci w ich

życiu dorosłym. Wanda Błęńska w dzieciństwie w szczególnie intensywnym stopniu doświadczyła cierpienia swojej sparaliżowanej matki (s. 14). W czasie studiów medycznych służyła chorym, a także angażowała się w działalność Akademickiego Koła Misjologicznego w Poznaniu (s. 16). O. Jarosław Różański OMI przedstawia zagadnienie posłannictwa wiernych świeckich na misjach afrykańskich (s. 25–36). Działalność misyjna w Afryce po drugiej wojnie światowej była realizowana w głównej mierze przez wspólnoty zakonne (s. 26–27). Zaangażowanie świeckich stanowiło pewne novum. Wanda Błęńska jako osoba świecka wyruszyła do Ugandy, gdzie zajmowała się chorymi w szpitalu w Fort Portal (s. 30–31). Szkoliła również kadry do opieki w szpitalach, a także do leczenia trądu (s. 31). Ks. Jarosław Czyżewski ukazał holistyczne podejście do pacjentów na przykładzie Służebnicy Bożej Wandy Błęńskiej (s. 37–52). Człowiek jest bowiem kimś więcej niż materią czy nawet najdoskonalszą fizjonomią (s. 39). Wanda Błęńska, co odpowiada również współczesnej medycynie oraz postulatom polityki społecznej, ujmowała koncepcje zdrowia i choroby w szerokim kontekście uwarunkowań społecznych, psychicznych oraz duchowych (s. 45–47). Zarządzanie dysfunkcjom człowieka dotyczy w równej mierze ciała jak i ducha. Katarzyna Mich wskazuje na tendencje do przekraczania granic w odniesieniu do życia i działalności Wandy Błęńskiej (s. 53–64). Realizowanie przez tę Służebnicę Bożą misji w Afryce w aspekcie opieki nad trędowatymi wymagało niwelowania dotychczasowych barier w mentalności oraz w kulturze, związanych z poglądami jednostek i sposobem funkcjonowania instytucji zdrowotnych (s. 59–60). „Matka trędowatych” przekraczała ówczesne granice, mając na uwadze dobro drugiego człowieka, a zarazem upodabniając się w ten właśnie sposób do Chrystusa (s. 53). Paweł Szuppe dokonuje zestawienia bibliografii dotyczącej Wandy Błęńskiej (1911–2014; s. 65–72). Pierwszą część recenzowanej pozycji wieńczy zbiór fotografii ukazujących Służebnicę Bożą (s. 73–98).

Druga część publikacji jest poświęcona kardynałowi Adamowi Kozłowieckiemu. Dk. Waldemar Rozynekowski przywołuje historię pobytu o. Adama Kozłowieckiego SJ w KL Dachau, dokonując porównania ze świadectwem życia bł. Stefana W. Frelichowskiego (s. 101–116). Obydwaj koncentrowali swoje życie na Eucharystii (s. 103–104, 110–112). Czerpali z niej siły do służby innym więźniom, nie bojąc się szykan ze strony strażników obozowych (np. s. 111). O. Stanisław Cieślak SJ ukazuje postać kardynała Adama Kozłowieckiego SJ jako człowieka żyjącego dla innych w czasie pobytu na misjach (s. 117–150). Bezinteresowne bycie darem dla drugiego człowieka dotyczyło nie tylko pośrednictwa łask sakramentalnych (s. 121), ale również realizacji zadań, takich jak edukacja i wychowanie (s. 123–127), budownictwo (s. 128–129) czy też sprawy administracyjne Kościoła w Afryce (s. 130–140). Służba drugiemu człowiekowi jako osobie najskuteczniej przyczynia się do przymnażania dobra wspólnego. O. Krzysztof Dorsz SJ prezentuje postać Adama Kozłowieckiego SJ jako epistolografa

(s. 151–166). Listy będące formą literacką podejmowały następujące kwestie: „Poprzez korespondencje poznajemy bogatą osobowość i zaangażowanie autora, oddanie Kościołowi i sprawie misji, zarządzanie i kierowanie powierzonymi dziełami, żywy temperament, poczucie humoru. Pojawiają się wątki patriotyczne i świadectwa przyjaźni z wieloma osobami, jezuitami i nie tylko. Uderza szczerzy ton, pozbawiony ‘politycznej’ czy ‘eklezyjalnej poprawności’” (s. 152). Listy kardynała prezentują głębię zakorzenienia człowieka w planach opatrności Bożej (s. 165). O. Grzegorz Dobroczyński SJ podejmuje próbę nakreślenia szkicu duchowego portretu o. Adama Kozłowieckiego SJ (s. 167–178). Kluczowym aspektem działalności misjonarza jest aspekt aksjologiczny. O. Adam Kozłowiecki SJ wskazywał na konieczność podejmowania trudu pojednania. Zgoda i pokój warunkują nie tylko zachowanie rodzimych kultur, ale nade wszystko są punktem wyjścia dla integralnego rozwoju (s. 171–172). Ponadto misjonarz wskazywał na konieczność istnienia wartości ponadczasowych, akcentujących zarówno geniusz człowieka, jak też Boski majestat (s. 172–174). Zdobywanie coraz wyższych wartości wiąże się z konsekwentną postawą oraz z hartem ducha (s. 169–170). Dwa ostatnie teksty posiadają charakter faktograficzny. Katarzyna Cesarz ukazuje działalność Fundacji im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic” oraz Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej (s. 179–192). Paweł Szuppe sporządził zestawienie bibliograficzne dotyczące o. Adama Kozłowieckiego SJ (1911–2007; s. 193–200). W tej części publikacji zamieszczono również fotografie kardynała (s. 201–226). Całość książki wieńczy noty o autorach i redaktorach (s. 227–230).

Autorzy artykułów cząstkowych posługują się komunikatywnym i precyzyjnym teologicznym językiem. Teksty mają dopracowaną i logiczną strukturę. Redaktorzy pieczołowicie ujednolיצili zapis bibliograficzny w przypisach dolnych oraz w bibliografii załącznikowej. Poszczególne artykuły, sporządzone na podstawie bogatego materiału źródłowego, prezentują różne aspekty działalności misyjnej Wandy Błęńskiej i kardynała Adama Kozłowieckiego SJ. Stanowią samodzielne opracowania, będące istotnymi przyczynkami dla misjologii, antropologii kulturowej oraz religioznawstwa. Kompletności prezentacji Misjonarzy Afrykańskich dopełnia bibliografia dotycząca ich postaci oraz załączone fotografie. Publikacja pod redakcją Michała Białkowskiego i Moniki Dejneko-Białkowskiej jest godna polecenia zarówno dla teologów, jak również dla osób wykazujących jakiegokolwiek zainteresowanie inną sferą życia, niż tylko materialne i zmysłowe doznania.